Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje
miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA
oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.
REDAKCJA i EKSPEDYCJA
znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 267 | Katowice, wtorek 18-go listopada 1930. | Rok 29

Świetne zwycięstwo list polskich na Śląsku.

Jedynka wykazuje największy przyrost głosów i otrzyma podwójną ilość posłów.

Odbył się właśnie jeden akt społeczny: wybór posłów do Sejmu Rzeczypospolitej w Warszawie. Z głosów, dochodzących ze Śląska i z kraju wynika niezbicie, że z wyborów wyjdzie przecie sejm, **w większości swej popierający rząd marszałka Piłsudskiego.**

Jeśli chodzi o wynik wyborów na Śląsku, posiada on dwie znamienne cechy: pierwsze, to **zwycięstwo list polskich w ogólności.** Przeszło 40.000 głosów, dotychczas padających na listy niemieckie, oddano obecnie na listy polskie i to tak na jedynkę jak też częściowo na inne listy polskie. Rozgromnienie potężnych dotychczas wpływów niemieckich, to **niewątpliwie zasługa jedynki.** Uczyniła to propagowana przez t. zw. sanację jawność głosowania oraz akcja, mając na celu **uświadomienie polityczne społeczeństwa i uwolnienie go od nacisku gospodarczego oraz przekupstwa, dokonywanego w różny sposób na polskiej ludności śląskiej.** Zysk z tej akcji przypadł obozowi polskiemu w ogólności, skąd płynie wniosek, że niesłusznie oskarżono zwolenników jedynki, iż ci przez jawność głosowania chcą zastraszyć zwolenników innych list polskich. **Doświadczenie z jawności głosowania powinno spowodować inne grupy polskie do rzucenia hasła, by na przyszłą niedzielę, t. j. 23 bm. wszystkie grupy wyborcze głosowały jawnie, a wówczas, da Bóg, że Niemcom przypadnie tylko tyle głosów, ile im wedle rzeczywistego stanu ludnościowego należy się.**

Rozgromnienie Niemców spowoduje, że z trzech okręgów śląskich **otrzymają oni trzy mandaty (posłów, zamiast dotychczasowych sześciu.**

Drugą charakterystyczną cechą wczorajszych wyborów, to **wielki przyrost głosów sanacyjnych (jedynki).** Dla należytego zrozumienia cyfr wyborczych trzeba pamiętać o jednem: w czasie wyborów w r. 1928 sanacja szła wspólnie z N. P. R-em i Piastem, obecnie zaś szła sanacja sama, natomiast NPR. i Piast szły razem z Korfantym, tworzac wspólny Katolicki Blok Ludowy. Z zestawienia, w innem miejscu podanego, widać wyraźnie wielki przyrost głosów sanacyjnych. **Jest to przyrost rzeczywisty,** który nastąpił mimo, że sanację opuścił NPR. i Piast. Natomiast Katol. Blok Ludowy, jakkolwiek wykazuje powiększenie się głosów, zyskał niewiele lub wcale nic, doszły doń bowiem tylko głosy enperowców i piastowców, którzy tym razem próbowali szczęścia z chadecją. Najlepiej wykazuje to liczba mandatów (liczba posłów)

	w roku: 1928	1930
Liczba posłów sanacyjnych	3	6
" " chadecji wraz N. P. R. i Piastem	7	7
Niemcy	6	3
Socjaliści	1	1

Jeśli więc chodzi o mandaty, to chadecja, NPR. i Piast pozostały przy dawnej cyfrze 7, sanacja podwoiła swój stan, odbierając Niemcom połowę liczby posłów.

W całym kraju — według nadchodzących wiadomości — jedynka zyskuje wszędzie zwycięstwo.

Wyniki te rokują nadzieję, że na przyszłą niedzielę wyniki będą jeszcze lepsze dla jedynki.

Zestawienie wyników głosowania w powiatach śląskich w roku 1928 i 16 listopada 1930 r.

	1 Sanacja 1930	1 Sanacja 1928	12 Niemiecki Blok 1930	12 Niemiecki Blok 1928	14 Blok żyd. 1930	19 Katolicki Blok Lud. 1930	19 Katolicki Blok Lud. 1928	22 Socjaliści 1930	22 Socjaliści 1928	23	23	24 P. P. S. Lewica
Bielsko m.	2131	1094	4436	4273	773	544	753	2362	3375			
Bielsko pow.	9591	5746	3013	3224	138	3359	2225	10808	13921			
Cieszyn	19900	13857	2154	2543	320	3839	2590	7401	10274			
Pszczyna	20230	12463	10133	16647	23	34250	29863	6317	8689			
Rybnik	31999	15145	12800	22660	—	49505	41537	3967	6104			
								Komuniści		Socjaliści		
Tarn, Góry	11852	5896	6927	12253	1	10425	10520	21	31	940	1661	
Lubliniec	6296	3482	4092	6669	—	7754	7295	8	1	141	291	
Świętochłowice	32749		25596		—	33196		8208		5490		
Król. Huta	8446	5407	17768	18746	536	9142	9309	3191	2979	2555	4594	
								Socjaliści		Komuniści		
Katowice pow.	30317	18500	23050	36247	57	39765	34225	8859	12999	11357	11741	
Katowice m.	22517	13667	17490	24797	864	18622	17757	3598	6799	2159	2169	330

Wyniki wyborcze.

Powiat katowicki.

Dąbrówka Mała. Sanacja 1.472 (920), Niemcy 1.126 (1.530), Kat. Blok Ludowy 1.465 (1.332), socjaliści 277 (915), komuniści 640 (328).

Kończyce. Sanacja 545 (361), Niemcy 761 (1.044), Kat. Blok Lud. 940 (620), socjaliści 140 (179), komuniści 154 (10).

Bańgów. Sanacja 164 (102), Niemcy 16 (115), Kat. Blok Lud. 230 (176).

Halemba. Sanacja 248 (157), Niemcy 59 (179), Kat. Blok Lud. 678 (516).

Katowice powiat. Sanacja 30.317 (22.764), Niemcy 23.050 (40.615), Katol. Blok Ludowy 39.945 (41.581), socjaliści 8.859 (14.465), komun. 11.357 (12.251).

Katowice miasto. Sanacja 22.517, (13.667), Niemcy 17.490 (24.797), żydzi 864, Kat. Blok Ludowy 18.622 (17.757), socjaliści 3.598 (6.799), komuniści 2.159 (2.169).

Powiat tarnogórski.

Brynica. Sanacja 126 (62), Niemcy 35 (78), Kat. Blok Ludowy 67 (103).

Jędrysek. Sanacja 165 (65), Niemcy 9 (123), Kat. Blok Lud. 574 (389).

Niecmy 171 (288), Kat. Blok Ludowy 98 (54).

Orzech. Sanacja 267 (81), Niemcy 105 (302), Kat. Blok Ludowy 218 (235).

Repty Stare. Sanacja 131 (47),

Śląsk Cieszyński.

Bielsko miasto. Sancja 2.131 (1.094), Niemcy 4.436 (4.273), żydzi 773 (—), Kat. Blok Ludowy 544 (753), socjaliści 2.361 (3.375).

Bielsko powiat. Sanacja 9.591 (5.746), Niemcy 3.013 (3.224), żydzi 138, Kat. Blok Ludowy 3.359 (2.225), socjaliści 10.808, (13.921).

Cieszyn. Sanacja 19.900 (13.837), Niemcy 2.154 (2.543), żydzi 320 (—), Kat. Blok Ludowy 3.838 (2.590), socja-

Wyniki z miast polskich.

Kraków miasto. Przypuszczalny podział mandatów sanacja — 1 mandat, centrolew — 1 mandat, żydzi 1 mandat.

Wilno. Na Nr. 1 padło tu 36 053 głosów, na Nr. 4 (narodowcy) 9.701, na Nr. 7 (centrolew) 6 754 głosów.

Szamotuły. Na Nr. 1 przypadnie prawdopodobnie 1 mandat, na Nr. 4 — 2 mandaty, na Nr. 7 i 22 po 1 mandacie.

Grudziądz. Sanacja, która tu dotychczas była bez mandatu, otrzyma 1 mandat.

Będzin. Sanacja 4 mandaty, centrolew i komuniści po 1 mandacie.

Okr. 58 Krzemieniec. W trzech powiatach Dubno, Krzemieniec i Zdołbunow padło na listę nr. 1 — około 90 proc. głosów.

Poznań. Wyniki głosowania w 87 obwodach na ogólną liczbę 131 obw. w okr. Poznań-miasto: lista **Nr. 1 — 21.140 gł.,** lista Nr. 4 — 41.807 g., lista nr. 7 — 2340 g., lista Nr. 12 — 1814 gł., lista Nr. 23 —119 gł.

Bydgoszcz. Okręg 32. Uprawnionych 176.644, głosowało 88.229. Wyniki z 149 na 547 obwodów: **lista Nr. 1 7469 gł.,** lista Nr. 2 — 9504 gł., lista Nr. 7 12.415 gł., lista Nr. 12 — 5999 gł., lista Nr. 19 — 2508 gł., lista Nr. 22 — 365 gł.

Gniezno. Wyniki z 190 obwodów na 544: **lista Nr. 1 — 7917** gł., lista Nr. 4 9104 gł., lista Nr. 7 — 15.560 gł., lista Nr. 12 — 5358 głosów.

Kowel. Okr. 56 Kowel miasto — w 15 obwodach oddano głosów 12.606 — unieważniono 517: **lista Nr. 1 — 11.291 gł.,** lista Nr. 5 — 65 gł., lista Nr. 7 — 506 gł., lista Nr. 11 — 227 głosów.

Zanik głosów niemieckich.

Nowa Wieś. Wybory wykazały tu wielki spadek głosów niemieckich, mianowicie z liczby 3618 w r. 1928 na 1973. Jedynka otrzymała zamiast 2168 (z N. P. R.) w r. 1928, obecnie bez NPR-u 3188.

Wyniki wyborów w Gdańsku.

Gdańsk. Wybory do **sejmu gdańskiego** miały przebieg spokojny. Ilość mandatów zmniejszono z 120 na 72 według nowej konstytucji. Rozkład mandatów przedstawia się, jak następuje: socjaliści 18 mand., nacjonaliści niem. 10 m., centrum 11, komuniści 7 do 8 m., listy polskie — 2 m., hittlerowcy 12 blok wspólnoty niem. 7. Pozostałe partje mieszczańskie 4 mand. Poważne straty ponieśli socjaliści, którym przypadało proporcjonalnie 25.2 m. Pozatem stracili nacjonaliści niem. proporcjonalnie 5. Zyskali proporcjonalnie komuniści — około 50 proc:, oraz bardzo poważnie wzrośli hittlerowcy, którzy w poprzednim sejmie mieli 1 mandat.

Którzy posłowie wejdą do sejmu warszawskiego ze Śląska.

Katowice. Z listy Nr. 1 (sanacja) wejdą do sejmu: z okręgu cieszyńskiego Robert Jarczyk i dyrektor Halfar, z okręgu katowickiego: minister inż. Kwiatkowski i Karkoszka, z okręgu królewskohuckiego: burmistrz Grzesik i dr. Nowak.

Z listy Nr. 12 (Niemcy) wejdą do sejmu Rosumek, Jankowski i Frantz.

Z listy Nr. 19 (chadecja, N. P. R. i Piast): Korfanty, Roguszczak, Krzyżowski, Kobyliński, Tempka oraz dwóch z pomiędzy następujących 3-ch osób Pobożnego, Piechulka i Kozubskiego. Los mandatów tych trzech osób zależy od tego, w którym okręgu p. Korfanty pozostawi sobie mandat.

Z listy socjalistycznej: Reger.

Jak się odbywały wybory?

Poskramianie agitacji przeciwpaństwowej.

Katowice. Wybory na całym terenie Województwa Śląskiego odbywały się spokojnie. Ruch był normalny. Poza plakatami N. Ch. Z. P. żadnej innej agitacji afiszowej nie było. W ciągu dnia wczorajszego władze skonfiskowały na terenie powiatu katowickiego około 100 kg. agitacyjnych odezw wyborczych komunistycznych, przemyconych z Niemiec. Urzędnicy głosowali grupami jawnie. Budek w lokalach wyborczych nie było, a w Królewskiej Hucie usunięto je na polecenie przewodniczących komisyj. Udział głosujących przewyższał 90 procent. Poza urzędnikami znaczna ilość osób głosowała jawnie.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej głosował

Warszawa. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, przebywający obecnie w Spale, złożył dziś rano swój głos w Tomaszowie. Pani Prezydentowa Mościcka głosowało dziś rano w komisji przy ulicy Belwederskiej. Również przed południem głosowali w odpowiednich komisjach wszyscy Ministrowie.

Z orkiestrą do urny wyborczej.

Kraków. W powiecie nowosądeckim we wsi Wola Krogulecka obw. komisja wyborcza ukończyła już prace. W wyniku obliczeń wszystkie 162 głosy padły na listę nr. 1. We wsi Kroczyce pow. olkuski wyborcy — chłopi przyszli do komisji wyborczej w ordynku wojskowym z muzyką na czele i głosowali otwarcie, nie ukrywając kartek wyborczych.

Kłopoty Anglji na Bliskim Wschodzie.

Po opanowaniu sytuacji w Indjach przenosi się znowu punkt ciężkości w angielskiej polityce kolonjalnej do krajów Bliskiego Wschodu, które stały się ostatnio terenem poważnych wydarzeń politycznych.

W Egipcie po dymisji gabinetu stronnictwa Wafd doszedł do władzy mąż zaufania króla Fuada Ismael Sidky Pasza, który rozwiązał parlament i od czerwca b. r. rządzi jedynie z ramienia króla. Zadanie rządu Ismaela Paszy polegało na doprowadzeniu do porozumienia między Anglją i Egiptem do zawarcia traktatu, przyznającego Egiptowi samodzielność, a Anglji rządy w Sudanie i kontrolę nad kanałem Suezkim. O te właśnie punkty rozbiły się rokowania pomiędzy nacjonalistami egipskimi a socjalistycznym ministrem spraw zagranicznych. Hendersonem. Konflikt ten przerodził się w zatarg konstytucyjny pomiędzy parlamentem a królem Fuadem. U podstaw tego konfliktu leży jednak kwestja stosunku Egiptu do Anglji. Wobec tego, iż nowe wybory, podobnie jak wszystkie dotychczasowe, przyniosłyby zwycięstwo nacjonalistom, rząd egipski zmienił ordynację wyborczą na mocy dekretu króla. Zdaje się, iż na decyzję Fuada wpłynęły wieści z Londynu o rosnących wpływach konserwatystów, zatem o możliwości powrotu do władzy Baldwina.

W Palestynie uległo położenie radykalnej zmianie na skutek oficjalnego oświadczenia rządu angielskiego, iż wycofuje się ze stanowiska, zajętego przed 13 laty w słynnej deklaracji Balfoura. Deklaracja ta miała, jak wiadomo, urzeczywistnić nadzieje sjonistów i przyznać żydom w Palestynie prawo do założenia własnej siedziby narodowej. Obecnie emigracja żydowska została całkowicie wstrzymana, a nadto zabroniono organizacjom żydowskim nabywania ziemi dla celów kolonizcji.

Co wpłynęło na tak stanowczy krok rządu Macdonalda, który odbył niedawno podróż po Palestynie i manifestował swoje sympatje dla sjonizmu? Wpłynęły na to: 1. zeszłoroczne rozruchy arabskie, 2. chęć pozyskania tą drogą mahometan indyjskich, żywo interesujących się losem swych braci w Palestynie, 3. rosnąca propaganda Włoch na terenie Ligi Narodów za oddaniem im mandatu palestyńskiego, o czem świadczyć może projektowana w grudniu podróż króla włoskiego do Jerozolimy, a wreszcie 4. nieodzowna we współczesnej polityce... nafta.

Tu dochodzimy do punktu, w którym problem palestyński wiąże się z problemem **Iraku,** od czerwca b. r. samodzielnego państwa, pretendującego do wejścia do Ligi Narodów. Na mocy umowy bagdadzkiej zrezygnowała bowiem Anglja z protektoratu nad terytorjum Iraku, zachowując jednak dla siebie prawo do utrzymania przez przeciąg 25 lat dwóch lotnisk wojskowych, oraz korpusu wojskowego dla ochrony niepodległości... Iraku. Decyzją ta podyktowana była przedewszystkiem względami na... naftę. Do Iraku należy bowiem Mossul, najbogatsze podobno na świecie terytorjum naftowe, którego eksploatacją ma się obecnie zająć wielkie konsorcjum (Niemcy, Szwajcarja, Włochy) pod przewodnictwem angielskich finansistów. Konsorcjum to rozpoczyna budowę naftociągów, któremi nafta będzie płynęła z Iraku do... portów nad morzem Śródziemnym. Ale jakich? Anglja opowiedziała się za Haifą, portem palestyńskim. Stąd zapewne tak pośpieszna decyzja za porzuceniem deklaracji Balfoura.

Obchód listopadowy w Rzymie.

Towarzystwo Adama Mickiewicza w Rzymie obchodziło w dniu 11 bm. stuletnią rocznicę powstania listopadowego. Patronat nad uroczystością objął ambasador Polski przy Kwirynale, hr. Przeździecki. Wśród doborowej publiczności, która przybyła na obchód, obok wybitnych przedstawicieli kolonji polskiej w Wiecznem Mieście znajdowało się wielu dyplomatów, a m. in. b. minister włoski w Warszawie hr. Tommasini. Prelekcję okolicznościową, wysłuchaną z wielką uwagą, wygłosił p. Leonard Kociemski. Referent przedstawił tragiczne warunki powstania listopadowego, przypomniał, że Polska własnemi piersiami obroniła wówczas całą Europę przed despotyzmem cara, mówił o bohaterstwie uczestników powstania i podkreślił zbieżność terminów pierwszego stulecia walk z 1830 roku oraz dziesiątej rocznicy zwycięstwa polskiego nad Bolszewją. Również w roku 1920 Polska, powstrzymawszy własnemi tylko siłami nawałę bolszewicką, uratowała Europę przed triumfem komunizmu.

Mówca był gorąco oklaskiwany, zwłaszcza wówczas, gdy dodał, że podczas bitwy nad Wisłą tylko dwaj dyplomaci pozostali w Warszawie: nuncjusz apostolski Msgr. Ratti i poseł włoski hr. Tommasini.

Odczyt zilustrowany był przeźroczami z powstania 1830 r. i wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku.

Przemysł śląski żąda ratyfikowania traktatu z Polską.

Berlin. Związek Niemieckiego Przemysłu Śląskiego na walnem zgromadzeniu we Wrocławiu powziął w obecności ministra Treviranusa rezolucję, w której podkreśla m. in., że w interesie przemysłu przetwórczego Śląska niemieckiego leży możliwie prędkie ratyfikowanie umowy handlowej polsko-niemieckiej.

Premjer węgierski hr. Bethlen udaje się do Berlina.

Budapeszt. Poseł niemiecki baron Schön złożył wizytę hr. Bethlenowi, z którym omawiał szczegóły podróży hr. Bethlena do Berlina, mającej nastąpić z końcem b. m.

BRANIBOR

97) (Ciąg dalszy.)

Edyta patrzała z niemałem źdźiwieniem na Kizę i na jego losy. Wszak niedawno temu był on ubogim rycerzem, najmitą, płatnym sługą jej męża, wodzem żołnierstwa, oddanym na jej rozkazy. Mąż używał go do rozmaitych posług, których się Kiza za pieniądze podejmował, majątku żadnego, ziemi własnej, ani lenna nie mając. Dziś u Kizy dostatek i zamożność wielka, znaczenie jego rośnie, na każdym kroku w oczy wpada mir, jaki zdobył u hawelańskiego ludu. Kilka razy widziała Edyta zgromadzonych władyków na zamku tarnowskim; przyszli oni do Kizy w sprawie pospolitej radzić, rozkazów jego słuchać.

Pewnego dnia odbyły się w dąbrowie, koło tarnowskiego dworzyszcza, narady i roki. Tysiące ludu się zeszło, zgromadzonym tłumom przodują kapłani; gwar i hałas ludzki dolatuje do okien tarnowskiego dworzyszcza.

— Co tam się dzieje? — zapytała służebnicy Edyta.

— Sejm Hawelanie mają.

— O czem radzą?

— Księcia nowego wybierać będą.

Edyta wpatrzyła się w oczy dziewki i gorzko zapłakała.

— Co ty mówisz, dziewczyno?!...

— Wiem to napewno. Nowego pana lud wybiera.

— Niech tu przyjdzie Kiza!

Wysłano pachołka, który przedarł się przez ciżbę ludzi i wolę Edyty rycerzowi oznajmił.

— Na twe rozkazy jestem pani.

— Skąd przybywasz?

— Przewodniczyłem naradom. Prowadziłem roki... od narad mię oderwało twe wezwanie.

— Czy to prawda Kizo, że tam... o Boże!

— Że...

Słowa Edyty znowu zdławił płacz. Zakryła powieki rękami, od rycerza oblicze odwracając, łzami się zalewając...

— Żal mi cię serdecznie księżno — rzekł z uczuciem Kiza.

— A więc tam...

— Wybierają księcia...

— Mąż mój jeszcze żyje.

— Lud wie napewno, że nie. Korzystając zatem z odwiecznego prawa wybierania władców...

— Kogo chcą wybrać?

— Mnie.

— Ciebie?! Co mówisz?

— Nie jam winien, że posiadam serca twego ludu.

Edyta patrzyła długi czas na Kizę osłupiałymi z podziwu oczami.

— Jakąż im odpowiedź dałeś?

— Odpowiedziałem, że godności tej nie przyjmę.

— Nie przyjmiesz? Dlaczego?

Kiza westchnął głęboko, spojrzał rzewnie w oczy pięknej kobiety.

— Nie chcę krwawić twego serca, nie chcę ranić twych strasznych wspomnień, nie chcę być powodem twych serdecznych łez...

* * *

Chłopstwo hawelańskie wdarło się na podwórze zamkowe, wielki hałas rozległ się pod oknami Edyty.

— Co się tam dzieje? — zapytał Kiza pachołka.

— Tysiąc ludu na majdanie, kapłani tłum wiodą, okrzyki radości słychać, harfy, gęśle i ligawki grają.

— Czegoż lud chce?

— Starszyzna ciebie, panie, woła.

Kiza wyszedł z Edytą przed wierzeje. Na widok rycerza podniósł się ogromny krzyk tłumu:

— Niech żyje!!! Niech żyje!!!

— To nasz zbawca! To nasz wódz — wołał Złotosz, który przewodniczył tłumowi.

— Prowadź nas! Bądź naszym księciem!

— Za tobą w piekło pójdziemy!

— Czy słyszysz pani te wołania — rzekł Kiza do Mieczysławowej wdowy.

— Ofiarują ci naczelną władzę...

— Nie mogę jej przyjąć...

— Czemu?

— Pod jednym tylko warunkiem zgodziłbym się zadość uczynić woli słowiańskiego ludu...

— Warunek ten...

— Gdybyś pani pozwoliła władzę moją, myśli moje, całe jestestwo moje...

— Dokończ...

Kiza przyłożył rękę do serca, długo patrzył na Edytę, spuścił wreszcie powieki ku ziemi...

— Władzę, myśli, siebie, złożyć u twoich stóp...

Codzień długie godziny siedzi Kiza przy Edycie, w oczy kobiety patrząc, serdecznie wzdychając. Dziwne uczucia na pięknej twarzyczce widać, czasem lica rumieńcem spłoną, czasem strach na nich wyczytasz, smutek rzewny, czasem od krosen oderwie się i leci jej wzrok w oczy rycerza łzawe i zakochane... Czasem w oczach Edyty jest życzliwość, przyjaźń wielka, czasem tak patrzą te piękne oczy, jakby były wysłannikami serduszka, w którem rodzi się miłość...

— Wnet jednak sposępnieje kobieta i rzecze:

— On może żyje...

Kiza pomyślał chwilę, w oczach zaiskrzyła się myśl, jakaś żmija...

— Kto wie, może masz pani słuszność, może on żyje — rzekł spokojnie.

— Może się tuła po obczyźnie...

— Napijmy się wina.

Napełnił puste kubki reńskim winem i rzekł:

— Za twoje zdrowie, najpiękniejsza.

* * *

— Tego mój Kizo nie mogę się podjąć taniej niż za sto denarów.

— Drogo.

— Znam cię rycerzu, ty najmniej zarobisz na tem dwieście.

— Mylisz się.

— Jeśli się mylę, to czemu nie chcesz mi powiedzieć celu, w jakim mam skłamać?

— Płacę, a więc nie widzę powodu się tłumaczyć.

— Sto denarów, jeżeli zaś trzeba będzie przysiąc fałszywie, stopięćdziesiąt.

— Dam ośmdziesiąt, Zygfrydzie...

* * *

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca.

Wtorek 18 listopada

Poświęcenie kościoła Apostołów św. Piotra i św. Pawła w Rzymie.

Św. Romana, męcz.

SŁOW.: STANISŁAW.

Jutro środa, 19 listopada: Św. Elżbiety, wdowy, królowej węgierskiej † 1231 r.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7.01,	o godz. 15.57
Księżyca	„ 4.28,	„ 14.51

Długość dnia godz. 8.56.

Zmiany powietrza: mglisto, potem sucho, nieco łagodniej. — Jutro: Nagła zmiana, krytycznie, wiatr, deszcz.

— Przedzimie na kolejach. Wobec zbliżającej się zimy, ministerstwo kolei przydzieliło do wszystkich okręgowych dyrekcyj kolejowych pługi odśnieżne, przeznaczone do usuwania śniegu z torów kolejowych. Pługi odśnieżne w czasie pracy odrzucają śnieg na odległość 20 metrów. Wobec niebezpieczeństwa odniesienia obrażeń cielesnych lub zasypania śniegiem, tory kolejowe podczas pracy pługiem będą pilnowane przez służbę kolejową.

— Jarmark nasienny. Jarmark nasienny w Warszawie obejmie dział nasion rolnych, pastewno-okopowych, warzywnych, kwiatowych, leśnych, drzew, przemysłowych oraz ziemniaków i odbędzie się w dniach 28 i 29 b. m. Jarmark zorganizowany jest przez wydział nasienny centralnego Towarzystwa organizacyjnego i kółek rolniczych i przez polski Związek wytwórców nasion ogrodowych.

— Państwowa nagroda literacka. Minister oświaty na podstawie wniosku dyrektora departamentu sztuki profesora Skoczylasa postanowił podwyższyć państwową nagrodę literacką, przyznaną corocznie, z 15.000 na 20.000 złotych. Równocześnie minister oświaty ustanowił nagrodę coroczną za książkę dla młodzieży w wysokości 10.000 zlp. Podwyższenie nagrody państwowej powitane będzie w kołach literackich z uznaniem.

— Badanie żywności. Badanie żywności prowadzone jest skrupulatnie niestylko na Śląsku, w Wielkopolsce i w Warszawie. W innych dzielnicach Polski badań albo się zupełnie nie prowadzi, albo prowadzone są w bardzo małym zakresie. Swego czasu ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie w tej sprawie, wprowadzając w całem państwie obowiązek dokonywania badań żywności. Zarządzenie pozostało na papierze i obecnie wymaga napomnień ze strony władz centralnych do władz wojewódzkich. Władze zwrócą specjalną uwagę na badanie żywności. Specjalną uwagę zwróci się na artykuły wiejskie, przywożone do miast i miasteczek w stanie nie zawsze odpowiednim.

— Zbiórka na rzecz dzieci i młodzieży polskiej w Niemczech. Z Warszawy donoszą, że pani Prezydentowa Michalina Mościcka objęła protektorat nad zbiórką dla udzielenia pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech. W ogłoszonej odezwie podniesiono, że za zachodnim kordonem granicznym pozostaje blisko półtoramiljonowa gromada rodaków, bytujących w prastarych ziemiach polskich, Śląska Opolskiego, pogranicza złotowskiego, na Warmji i Mazurach lub przebywających na emigracji zarobkowej w Westfalji i innych ziemiach Rzeszy niemieckiej. Pod protektoratem p. Prezydentowej Mościckiej zorganizowano zbiórkę w książkach, podarunkach lub gotówce. Zbiórka musi być zakończona przed końcem listopada, aby rodacy nasi otrzymali tę pomoc przed świętami. Adres komitetu: Warszawa, ul. Hipoteczna 8, telefon 53328, P. K. O. 10234.

Województwo śląskie

*** Lud śląski czci p. wojewodę dr. Grażyńskiego.** W ostatnim czasie wojewoda śląski dr. Grażyński otrzymał szereg depesz i pism, w których wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego na Śląsku podnoszą gorliwą pracę p. Wojewody dla dobra i rozwoju Śląska.

Między innymi kolejarze z Hajduk Wielkich i Świętochłowic dziękują p. wojewodzie za jego pracę około ducha polskiego a równocześnie ślubują zawsze stać wiernie przy jego boku. Takiej samej treści depeszę nadesłali urzędnicy państwowi, samorządowi i komunalni z Nowejwsi.

Walny zjazd kół oświatowych Organizacji kobiet na Śląsku złożył p. wojewodzie wyrazy wdzięczności i przywiązania oraz przyrzeczenie, że kobiety śląskie pomagać będą w jego pracach dla dobra i rozwoju Śląska.

Nauczycielstwo szkół powszechnych okręgu szkolnego Rybnik II. na konferencji obwodowej oświadczyło się za współpracą z p. wojewodą nad podniesieniem kulturalnem i gospodarczem prastarej dzielnicy polskiej Śląska.

Pozatem otrzymał p. wojewoda szereg rezolucji a mianowicie od: miejscowej filji inwalidów wojennych w Nowym Bytomiu, grona maszynistów-fachowców parowozowni w Mysłowicach, lekarzy kolejowych okręgu katowickiego Z. U. K. oraz od grupy Związku inwalidów wojennych w Orzegowie.

*** Z Urzędu Rozjemczego.** Minister spraw zagranicznych powierzył czynności zastępcy delegata Polski w Urzędzie Rozjemczym dla kart cyrkulacyjnych na Górnym Śląsku dr. Kazimierzowi Mycielskiemu, referendarzowi ministerstwa spraw zagranicznych przydzielonemu do Górnośląskiej Komisji Mieszanej w Katowicach. Delegatem Polski jest dyrektor Urzędu mniejszościowego Hinze.

Z Katowickiego

Katowice. (Wyłożenie list podatkowych). Magistrat miasta Katowic podaje do wiadomości, że listy dotyczące podatku dochodowego na rok 1930, a dotyczące podatników zamieszkałych w dzielnicach Bogucice, Dąb, Załęże, Brynów i Ligota — wyłożone są do publicznego wglądu w czasie od 17 listopada do 14 grudnia. Listy podatkowe znajdują się w oddziale podatkowym magistratu przy ulicy Pocztowej 16 w Katowicach I piętro, pokój 1.

— (Wartościowe rzeczy w sklepie rzeźnika). Majster rzeźnicki Alfred Nebel w Katowicach przy ulicy 3 Maja 14 uwiadomił wydział śledczy, że znalazł w swoim składzie złoty zegarek na rękę i naszyjnik z białych pereł. Osoba, która zgubiła wymienione rzeczy, może odebrać swą własność w składzie rzeźnika Nebla.

— (Z kroniki policyjnej). Jan Piskorz z Michałkowic, lat 28 i 28-letni Józef Bilica z Katowic zostali przytrzymani na dworcu katowickim. Obaj posiadali teczkę zawierającą różne narzędzia potrzebne do włamania, jak korbkę do wiercenia, świdry, wytrytrychy oraz inne przedmioty. — Z auta stojącego przed hotelem „Savoy" w Katowicach skradziono walizkę na szkodę dyrektora Wysockiego z Paruszowca. Walizka zawierała ubrania i bieliznę damską.

— (Proces o zabójstwo). Pod wpływem alkoholu zabił 20-letni Henryk Tomiczek z Zawodzia niejakiego Wawrzyńca Olszaka z Nikiszowca. Było to w nocy 7 czerwca roku bieżącego. W tych dniach zabójca odpowiadł przed sądem w Katowicach. Sprawa przedstawia się następująco: Henryk Tomiczek siedział w lokalu razem z kilku kolegami. Późno wieczorem wszyscy wracali do domu. Najbardziej „osłabiony" był Henryk Tomiczek. Znalazł on gdzieś sztachetę. Podpierając się tem drzewem, szedł w pewnej odległości za kolegami, którzy nieco dalej spotkali dwóch młodych ludzi. Byli to muzykanci. Jednym z nich był Wawrzyniec Olszak. Pomiędzy nim a Henrykiem Th. wywiązała się kłótnia. Zanim kolega Olszaka zdołał zaprowadzić spokój, Henryk Tomiczek uderzył go sztachetą przez głowę. Nieszczęśliwy muzykant runął na ziemię, gdyż cios był śmiertelny. Pijanego zabójcę prowadził później jeden z jego kolegów, który przed sądem zeznał, że Henryk Tomiczek później nie mógł sobie przypomnieć, jakoby był uderzył kogoś sztachetą. Dopiero na drugi dzień, gdy wytrzeźwiał, dowiedział się oskarżony, że zabił człowieka. Trybunał przyznał Tomiczkowi łagodzące okoliczności, skazując go na 6 miesięcy więzienia za okaleczenie ciała z wynikiem śmiertelnym. Karę odroczono na 5 lat.

Mysłowice. (Ucieczka więźniów). Z tutejszego więzienia sądowego uciekło trzech więźniów, którzy mieli jeszcze dłuższe kary do odsiedzenia. Oto ich nazwiska: Józef Róg z Myślenic, cygan Fr. Tropacz i Marjan Jędrzejczyk z Krakowa.

Siemianowice w Katow. (Echa katastrofy kopalnianej). Dnia 4 października roku ubiegłego zdarzyło się na kopalni Gischego w Nikiszowcu okropne nieszczęście. Z powodu oberwania się kamienia i węgla kilku górników zostało przysypanych. Górnicy Mutke i Plewnia zostali zabici, Klimczok i Opaszewski doznali ciężkich obrażeń, a syn Opaszewskiego uległ lżejszemu okaleczeniu. Urząd górniczy wniósł o ukaranie kierownika odnośnego oddziału kopalni, ponieważ istniało przypuszczenie, że środki bezpieczeństwa nie zostały zastosowane. W tych dniach sztygar Oswald Th. odpowiadał przed sądem w Katowicach. Po przesłuchaniu oskarżonego i rzeczoznawców sąd wydał wyrok uwalniający podsądnego od winy i kary.

Nowa Wieś w Katowickiem. (Poradnia przeciwgruźlicza). Celem zwalczania gruźlicy w tutejszej miejscowości utworzono tu poradnię przeciwgruźliczą w domu przy ulicy 3 Maja. Kierownictwo poradni powierzono lekarzowi. Porad udziela się codziennie od godziny 8 do 10, lekarz bada 1 raz w tygodniu. Dzień ten będzie podany do wiadomości mieszkańców.

Z Król. Huty

Królewska Huta. (Uchwały magistratu.) Na ostatniem posiedzeniu magistrat zajmował się ponownie akcją wszczętą przez koła rzemieślnicze i kupieckie w Królewskiej Hucie, zdążającą do przeniesienia miasta do II kategorji miejscowości w myśl ustawy o podatku przemysłowym. Magistrat zajął w tej sprawie stanowisko już w 1928 roku, przeto obecnie nie widzi powodów, które wymagałyby zmianę dotychczasowego stanu. Członkowie magistratu uchwalili więc w tym sensie odpowiedzieć na odnośne zapytanie Izby handlowej w Katowicach. — Czyniąc zadość potrzebie, magistrat uchwalił uruchomić w mieście trzecią stację opieki nad matką i dzieckiem. Stacja znajdzie pomieszczenie przy ulicy Wandy w budynku, w którym mieści się Zakład dla sierot i starców.

Król. Huta. (Z parafji św. Józefa). Wychodząca w Bytomiu gazeta „Allgemeiner Lokal-Anzeiger" w numerze 248 przy sposobności omawiania sprawy obsadzenia probostwa N. M. P. w Bytomiu donosi, że między innymi kandydatami na probostwo byli: ks. radca duchowny Czaja, proboszcz parafji św. Józefa w Król. Hucie oraz ks. Scholz, proboszcz parafji św. Antoniego w Siemianowicach. O ks. radcy Czaji wspomniana gazeta dalej pisze, iż jest wujem starosty krajowego Woschka i że miał poważne widoki uzyskania probostwa w Bytomiu. **Ks. kardynał atoli prawdopodobnie ze względu na misję ks. Czaji w Król. Hucie odstąpił od jego wyboru.** Jaką misję ks. Czaja ma w Królewskiej Hucie o tem wprawdzie gazeta bytomska nie pisze, lecz nie jest trudno rozwiązać zagadke. Wiadomo przecież, iż ks. Cz. jest znany z usposobienia niemieckiego i z tego, że odgrywa w ruchu niemieckim na Śląsku ważną rolę. Jeżeli pozostaje u nas nadal, to tylko w tym celu, by i nadal pracował po stronie tej części mniejszości niemieckiej, która zajmuje wobec państwa stanowisko wybitnie nielojalne.

— (Liczba bezrobotnych.) W Królewskiej Hucie wynosi obecnie 3 tysiące 814 osób, zarejestrowanych w urzędzie pośrednictwa pracy, w tem 3283 mężczyzn i 531 kobiet. Wsparcia bieżące pobiera obecnie około 2 tysiące osób.

— (Usiłowane samobójstwo w sali sądowej). Na ławie oskarżonych w sali rozpraw sądu w Król. Hucie zasiadł Alfred Koszady z Król. Huty, który nie po raz pierwszy odpowiadał przed sądem. Tym razem był oskarżony o włamania do sklepów w Król. Hucie. Podczas rozprawy oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc uporczywie, iż o tych włamaniach nic nie wie, gdyż krytyczne noce spędzał w lokalach w towarzystwie swych kolegów. Świadkowie nie mogli przypomnieć sobie dokładnie daty, podczas których byli razem z oskarżonym. Ponieważ prokurator był przekonany o winie podsądnego, wniósł o 3 lata ciężkiego więzienia. Trybunał wydał wyrok, skazując oskarżonego na 15 miesięcy więzienia. Po przeczytaniu wyroku Alfred Koszady wydobył z kieszeni butelkę i szybko wypił znaczną ilość lyzolu. W stanie groźnym odstawiono go do lecznicy. W jaki sposób Koszady otrzymał trucizne podczas pobytu w areszcie śledczym, dotychczas nie stwierdzono.

Z Świętochłowickiego

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Budowa mieszkań). Zarząd gminy ma zamiar postawić 100 nowych mieszkań, ponieważ zakład ubezpieczeń w Król. Hucie dopiero w 4 etapie swego planu budowlanego zajmie się sprawą budowy mieszkań w Hajdukach Wielkich, co stanie się dopiero po upływie kilku lat. W międzyczasie więc gmina postawi 100 mieszkań własnym kosztem.

Lipiny w Świętochłowickiem (Przedstawienie tetralne.) Towarzystwo „Polonia" w Lipinach urządziło w poprzednią niedzielę na sali oberżysty Angla przedstawienie operetki „Nitouchy." Przedprzedstawieniem operetki odśpiewano dwie pieśni na chór mieszany z towarzyszeniem orkiestry, mianowicie „Polonez weselny" i „Zalecanka-Mazur". Przedstawienie operetki wykonane zostało bardzo udatnie, przeto publiczność, która licznie przybyła na przedstawienie, dziękowała amatorom przy końcu każdego aktu i podczas występów hucznemi oklaskami. Wieczorek teatralny „Polonji" był dla wszystkich uczestników prawdziwą ucztą duchową. Wielu z uczestników wypowiadało życzenie, aby przedstawienie operetki powtórzono.

Nowy Bytom w Świętochłow. (Nowy piec hutniczy). Zarząd Huty Pokoju stawia nowy piec hutniczy do wyrobu osi.

Z Pszczyńskiego

Mikołów. (Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych). Zarząd Komitetu miejskiego T. C. L. zawiadamia swoich członków i sympatyków, że biblioteka i czytelnia przeniosi się z dniem 15 b. m. do nowego

lokalu przy ulicy związku Nr. 2 1 piętro, dom Steina. W związku z tem wypożyczalnia i czytelnia będzie nieczynna od dnia 17 b. m. do dnia 22 bm.

Z Rybnickiego

Rybnik. (Jubilaci-kolejarze.) W związku z notatką o uroczystości kolejarzy jubilatów w Rybniku, podajemy dziś nazwiska tych kolejarzy, którzy otrzymali srebrny zegarek i dyplom: 25 lat pracy na kolei: odjunkt August Włoczek, Rybnik, konduktor Emanuel Berg, Rybnik, konduktor Fr. Kaczura, Rybnik, starszy asystent Józef Karwot, Rybnik, kierownik pociągu Juljusz Pohl, Rybnik, zwrotniczy Sylwester Paszenda, kopalnia Hoym, magazynjer Fr. Blaut, Rydułtowy, Zwrotniczy Karol Szymura, Czerwionka, asesor Józef Matuszek, Gierałtowice, starszy asystent August Lefler, Gierałtowice, maszynista Paweł Warzecha, Rybnik, tokarz Józef Fichna, Rybnik i Ignacy Kuśka, Rydułtowy. — 26 lat służby: konduktor Karol Ranocha, Rybnik, konduktor Jan Grzesik, Rybnik, Józef Ochojski, Niedobczyce, zwrotniczy Konstanty Lucyga, Czerwionka, starszy zwrotniczy Fr. Zaik, Czerwionka, maszynista Karol Stroka, Rybnik, Fr. Matuszek, Rybnik, Fr. Cieślik, Rydułtowy i majster ciesielski Wiktor Niczke, Rydułtowy. — 27 lat służby: starszy asystent August Adamczyk, Gierałtowice i maszynista Leopold Niczke, Rybnik. — 29 lat służby: starszy asystent Wilhelm Kuśnierz, Rydułtowy.

Knurów w Rybnickiem. (Obchód święta narodowego). Obchód święta wypadł naogół imponująco. Rano o godzinie 8.30 zebrał się liczny pochód na placu szkolnym i wyruszył następnie przy dźwiękach orkiestry Skarbofermu do kościoła. Powszechną uwagę wzbudzał oddział straży granicznej pod przewodnictwem kom. p. Krzesińskiego. Kolejarze stawili się do pochodu w silnym i zwartym plutonie. Po nabożeństwie udano się pod pomnik Powstańców, gdzie naczelnik gminy p. Mrozek w asystencji 2 oficerów złożył wieniec. W sali hotelu kopalnianego odbył się poranek, urządzony przez dziatwę szkolną. Okolicznościowe przemówienie wygłosił kierownik szkoły p. Mazurski. Wieczorem odbyła się akademja, na której program złożyło się przemówienie p. Krapla, występy chóru męskiego „Echo“ oraz wyświetlanie filmu p. t. „Z dnia na dzień“ osnutego na tle wojny polsko-bolszewickiej.

Z Lublinieckiego

Sadów w Lublinieckiem (Poświęcenie nowej szkoły ludowej). W niedzielę, dnia 9 listopada odbyło się w Sadowie poświęcenie nowowybudowanej szkoły powszechnej. O godzinie 10.30 odbyło się nabożeństwo w parafjalnym kościele na intencję dzieci szkolnych. Z kościoła udano się do szkoły na poświęcenie. Przed szkołą do zebranych przemówił p. wizytator Wysocki w zastępstwie p. wojewody. Dzieci szkolne odśpiewały pieśń „Ojcze z niebios Boże Panie.“ Gości przywitał naczelnik gminy p. Klink, który oddał klucze miejscowemu kierownikowi szkoły p. Ligendzie, poczem nastąpiło otwarcie szkoły oraz jej poświęcenie przez miejscowego ks. proboszcza Hermana. Z kolei kierownik szkoły podziękował wszystkim zebranym, szczególnie gościom za przybycie i pomoc udzieloną w czasie budowy szkoły. Uroczystość miała charakter bardzo podniosły.

Z Cieszyńskiego

Bielsko. (Samobójstwo). Robotnik Józef Michalica, lat 27, zamieszkały w Iłownicy, powiat bielski, odebrał sobie życie przez powieszenie. Przyczyny samobójstwa dotychczas nie ustalono.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Śmiertelny wynik bójki). Dnia 5 grudnia roku ubiegłego — jak w swoim czasie donieśliśmy — obok kolonji Wygody w Sosnowcu powracający z pracy z Mysłowic robotnicy natknęli się na trupa mężczyzny. Obok niego spostrzegli dwie łuski rewolwerowe. Zawiadomiona o zbrodni policja przybyła na miejsce i rozpoznała w trupie znanego na terenie Zagłębia złodzieja Bolesława Falfusa. Na głowie i piersiach trupa widniały dwie rany postrzałowe. Podczas rozbierania zwłok do sekcji, przy zdejmowaniu koszuli, wypadła z pod niej kula rewolwerowa. Sekcja zwłok ustaliła, że śmierć nastąpiła z powodu krwotoku w czaszce i płucach. Dochodzenie policji ustaliło, że zabójca Falfusa był 22-letni Donat Gola z Sosnowca, znany również włamywacz. W swoim czasie Falfus i Gola wspólnie dokonali włamania do spółdzielni pracowników gwarectwa „Hr. Renard.“ Następnie pokłócili się, ponieważ Falfus domagał się większego udziału w łupie złodziejskim. Spór skończył się bijatyką. W czasie bójki Gola zastrzelił Falfusa. Sąd w Sosnowcu skazał zabójcę na 8 lat ciężkiego więzienia.

Łódź. (Jak łatwowierny wieśniak stracił wzrok). We wsi Marcjanów, gminy Skarżyn w powiecie tureckim, wydarzył się bardzo smutny wypadek, świadczący o niskim poziomie umysłowym naszych kmiotków i zarazem o skutkach leczenia się przy pomocy znachorów. W wymienionej wsi zamieszkiwał zamożny gospodarz niejaki Józef Jaśkiewicz, który od dłuższego już czasu chorował na oczy. Jaśkiewicz dość często udawał się po poradę do lekarzy. Wszystkie leki przepisywane przez lekarzy okazywały się jednak narazie bezskuteczne. Zaniechawszy dalszego leczenia się u specjalistów Jaśkiewicz postanowił kurować się sposobem domowym. Idąc za poradą sąsiadów, nazbierał muchomorów, namoczył je w denaturacie przyczem płynem tym począł zalewać sobie oczy. Następnego dnia po tej kuracji wieśniak zaniewidział. Rodzina przewiozła Jaśkiewicza do lekarza w Turku, który stwierdził, iż wieśniak stracił wzrok zupełnie i pozostanie ociemniały przez całe życie.

Poznań. (Król cyganów okradziony). Do namiotu „króla“ polskich cyganów, Jana Kwieka obozującego w Poznaniu wtargnęło onegdaj wieczorem trzech cyganów, z których jeden ze sztyletem w ręku zmusił żonę króla do wydania całego zapasu gotówki w sumie 500 złotych, poczem zerwał jej z szyi łańcuszek z dwoma dukatami, wartości 200 zł. Złoczyńcy zbiegli w niewiadomym kierunku.

Bydgoszcz. (Książka Hitlera zakazana). Władze w Bydgoszczy skonfiskowały książkę Adolfa Hitlera p. t. „Moja walka.“ Nakład otrzymany przez księgarnie został przesłany z powrotem do Rzeszy. Powodem konfiskaty były nieścisłości dotyczące granic Polski.

Gdynia. (Budowa gimnazjum). Rada miejska w Gdyni uchwaliła w myśl polecenia ministerstwa robót publicznych zmienić swą poprzednią uchwałę i powiększyła teren OO. Jezuitów. Na terenie tym OO. Jezuici mają wznieść gmachy internatu, bursy i gimnazjum męskiego.

Warszawa. (Urojenie senne powodem zabójstwa). Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał przedwczoraj bardzo charakterystyczną sprawę. Oto pewien właściciel sklepu żył ciągle pod wrażeniem kradzieży. Ta manja prześladowcza nie opuszczała go nawet w nocy. Podczas snu L. widział złodziejów, którzy wyważali drzwi jego zakładu i rabowali materjały. Pewnej nocy nagle zerwał się i pobiegł do sklepu, by sprawdzić, czy nie padł łupem złoczyńców. W tym samym czasie przechodził około sklepu 15-letni Stefan Guzik. Padł strzał i niewinny chłopiec po kilku minutach zmarł. Oskarżony kupiec twierdził, że tragicznej nocy miał „natrętne sny“ i pod wpływem tych urojeń zeszedł do sklepu. Zabitego chłopca nie znał, a więc wykluczone jest w tym wypadku zabójstwo z premedytacją. Sąd uznał, że jest to zabójstwo z nieostrożności i skazał przewrażliwionego kupca na 9 miesięcy więzienia.

Wilno. (Mimowolny zabójca matki). We wsi Narkowicze w powiecie wileńsko-trockim zdarzył się tragiczny wypadek, wywołując poruszenie w całej okolicy. Mianowicie zamieszkały tam Andrzej Macieusz nabył niedawno rewolwer i chcąc go wypróbować, dał strzał w kierunku zarośli. Fatalnym zbiegiem okoliczności, przechodziła tamtędy jego matka. Kula trafiła ją w głowę, kładąc nieboge trupem na miejscu. Nieostrożnego matkobójcę aresztowano.

Z dalszych stron.

Berlin. (Dramat miłosny w hotelu.) W jednym z pokojów hotelu przy ulicy Königshof w Berlinie rozegrał się w nocy straszny dramat, którego powodem była beznadziejna miłość. Pomocnica domowa Elżbieta Winnert ze Selm, zaręczona z czeladnikiem murarskim Wilhelmem Hopfgarten, postanowiła wspólnie ze swym narzeczonym odebrać sobie życie. Myśl o samobójstwie podała narzeczona, ponieważ brak pieniędzy odebrał zakochanym nadzieję zawarcia związku małżeńskiego. W przededniu zbrodni kupili sobie długi nóż kuchenny, którym w wynajętym pokoju narzeczony zabił swą wybrankę, poczem zadał sobie kilka ran, lecz z braku odwagi nie dokończył swego postanowienia i stawił się w policji, gdzie zatrzymano go w areszcie. Z listów pożegnalnych zarówno narzeczonego i narzeczonej wynika, że oboje szukali śmierci, wobec czego aresztowany nie będzie odpowiadał za mord, tylko za zabójstwo.

Eisenach. (Napad na transport pieniędzy). W okolicy miasta Eisenach w Turyngji dokonano zuchwałego napadu na samochód transportowca, przewożący regularnie większe sumy pieniężne. Pięciu zamaskowanych bandytów zatrzymało samochód na drodze pod groźbą rewolwerów. Ze zrabowanemi kasetkami z pieniądzmi umknęli do sąsiedniego lasu.

Londyn. (Czerwony lew z papieru przestraszył stado koni). Niezwykły wypadek wydarzył się w tych dniach w Londynie w czasie obchodu „Dnia myśli światowej.“ Pomiędzy innemi: w pochodzie kroczyła grupa słoni. W pewnej chwili wśród słoni powstała panika. Jak się okazało, przed słoniami szła grupa studentów, niosąc czerwonego lwa z papieru. Ten papierowy lew był powodem przestrachu słoni, które przy akompanjamencie trąb rzuciły się do ucieczki. Długo trwała gonitwa zanim zdołano pochwycić wystraszone słonie. Ten niesamowity widok zakończył się jednak poranieniem 50 osób, przeważnie kobiet.

Bukareszt. (Straszna katastrofa samochodowa). W pobliżu Ploesti w Rumunji pociąg osobowy najechał na autobus przepełniony pasażerami, z których 11 poniosło śmierć na miejscu, a 4 w stanie groźnym odwieziono do szpitala.

Czy rodzice ponoszą odpowiedzialność za postępowanie dziecka?

Jak donoszą pisma polskie sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał niezwykle ciekawą sprawę. Chodziło o to, czy rodzice ponoszą odpowiedzialność za przestępstwo dziecka.

10-letni Lewek Lemkowicz w czasie zabawy z kolegami przed szkołą przez nieostrożność pozbawił oka 7-letniego Henia Bodeckiego. Chłopcy grali w tak zwaną klipę, która polega na podrzucaniu deseczką krótkiego kołka, zaostrzonego po obu końcach. Kołek ten trafił Bodeckiego w oko, które wypłynęło.

W imieniu ojca chłopca wystąpił ze skargą adwokat Nadratowski, domagając się zasądzenia od ojca Lewka Lemkowicza Abrahama odszkodowania za spowodowanie kalectwa dziecka. W wyniku rozprawy sąd przychylając się do wywodu obrońcy, który stwierdził, że rodzice ponoszą odpowiedzialność za wychowanie dziecka, zasądził od Abrahama Lemkowicza odszkodowanie w wysokości 5000 złotych.

Odpowiedzi redakcji.

Czernica, J. K. 102. Przed rozpoczęciem jakichbądź kroków radzimy się porozumieć z głównym zarządem Związku Powstańców Śląskich w Katowicach, ulica Plebiscytowa 1. Dziękujemy za pamięć i pozdrawiamy.

A. K. Rybnik. 4000 marek niemieckich z grudnia 1921 roku równają się 160.— złotym.

T. S. Pawłowice. Sierotom, pobierającym rentę z kart kwitowych oraz z oddziału wypadkowego Zakładu Ubezpieczenia, podarunek gwiazdkowy nie przysługuje.

K. K. Należy adresować: Jaśnie Wielmożny Pan Prezes Rady Ministrów i Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski w Warszawie. — Waloryzacja oznacza uwartościowienie. — Bez podania dokładnej daty (miesiąca oraz roku) złożenia pieniędzy nie możemy przewalutować. Należy się udać do Banku, w którym pieniądz złożono, z zapytaniem, kiedy oraz jaką kwotę wypłaci.

Emeryt Król. Huta. Tylko emeryt sam może korzystać z opieki lekarskiej. Wobec tego koszta połogowe nie zostaną zwrócone emerytowi. Również członkowie rodziny emeryta nie mają bezpłatnego lekarza na podstawie karty porady.

I. O. w P. Najtaniej kupuje się pożyczkę budowlaną w Banku Polskim w Katowicach, lecz trzeba płacić w całości gotówką. Powieści, o które chodzi, nie można nabyć w księgarniach, gdyż nie wyszły w wydaniu książkowem.

„Verdun.“ Prawa do renty Pan nie utracił. Jeżeli stosunek majątkowy pogorszy się, a zarobek miesięczny znacznie spadnie, może Pan stawić wniosek o przyznanie renty wojennej. Obecnie Pan nie otrzyma renty wojenej ze względu na odpowiednio wysoki dochód.

J. Z. Żory. Należy zwrócić się do Dyrekcji Ceł w Mysłowicach, załączając do wniosku znaczek stemplowy nieunieważniony w wysokości 3.— złotych.

K. J. Zielona. Pan jako inwalida Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa nie otrzyma bezpłatnego leczenia.

J. R. Szarlej. Prosimy przybyć do naszego Biura Porady Prawnej w Radzionkowie (w domostwie pana Jakóba Cichowskiego przy targowisku. Biuro Porady Prawnej w Radzionkowie jest czynne w środy przed południem, z wyjątkiem świąt.

K. K. Kochłowice. Dokładnych informacyj udzieli Powiatowa Komenda Uzupełnień (P. K. U.) w Katowicach.

J. B. Jaroszowiec. 6000 marek niemieckich z marca 1922 roku równają się 150.— złotym.

B. M. Radzionków. Podług art. 62 ordynacji wyborczej do Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 28 lipca 1922 roku przeprowadzenie aktu głosowania należy do obwodowej komisji wyborczej. Od chwili rozpoczęcia głosowania aż do chwili ukończenia go w lokalu wyborczym powinni być obecni bez przerwy conajmniej przewodniczący i dwaj członkowie komisji wyborczej, względnie ich zastępcy.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 15 listopada 1930 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt sterlingów 43.22 zł. 100 franków francuskich 34.95 zł. 100 szylingów austrjackich 125.32 zł. 100 koron czeskich 26.35 zł. 100 lirów włoskich 46.59 zł. 100 franków szwajcarskich 172.51 zł. 100 belgów belgijskich 124.12 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 14 listopada 1930 r.

Żyto 18.75—19.00. Pszenica 26.00—27.00. Mąka żytnia 35.00—36.00. Mąka pszenna wyborowa 50.00 do 60.00. Mąka pszenna luksusowa 60.00. Otręby żytnie 10.80—11.00. Otręby pszenne średnie 13.00 do 14.00. Otręby pszenne łuski 15.00—16.00. Obroty średnie. Usposobienie utrzymane.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 14 listopada 1930 r.

Żyto 17.75—18.25. Pszenica 24.50—26.00. Jęczmień przemiałowy 19.00—21.50. — Jęczmień browarowy 25.00—27.00. Owies 18.00—19.25. Mąka żytnia 29.00. Mąka pszenna 43.00—46.00. Otręby żytnie 10.50—1150. Otręby pszenne 12.00—13.00 Otręby pszenne grube 14.00—16.00. Rzepak 42.00 do 44.00. Groch Wiktorja 27.00—32.00. Tatarka 2.00—2.50. Ogólne usposobienie spokojne. Ziemniaki fabryczne bez obrotów.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

We wtorek, około północy, przyszło w pewnej gospodzie w Bytomiu do sprzeczki pomiędzy robotnikiem Ludwikiem Działachem i jego żoną. Po tej sprzeczce D. opuścił lokal, lecz wkrótce znowu powrócił i oddał trzy strzały z pistoletu. Jeden z strzałów ugodził gospodarza i zranił go w płuca. Rannego umieszczono w lecznicy miejskiej, niedoszłego zabójcę zaś w areszcie policyjnym.

*

Na pewnej budowli w **Bobrku** złamał się maszt żelazny, który ugodził właściciela furmanek Czempiela z Miechowic tak nieszczęśliwie, że zmarł kilka minut po wypadku wskutek odniesionych okaleczeń. Robotnicy budowlani Jerzy Stania i Józef Goły odnieśli lżejsze okaleczenia.

Z Zabrskiego.

W pobliżu szybu „Szczęść Boże“ w **Zabrzu** najechał pociąg kolejki piaskowej na linji Przezchlebie — szyby „Dellbrücka“ na próżny pociąg. Kilka osób zostało rannych.

*

Z więzienia sądowego w **Zabrzu** wyłamał się pewien młody człowiek. Było to w nocy; więc niespostrzeżony przez nikogo, dostał się na dach więzienia, gdzie pozostał do rana. Nieszczęście chciało, że go zauważono i zawezwano straż więzienną, która sprowadziła wyłamywacza i umieściła go w bezpieczniejszej celi więziennej.

Z Gliwickiego.

Do mieszkania rodziców ucznia ślusarskiego Maksymiljana Głodnioka, zamieszkałego w **Gliwicach** przy ulicy Kanałowej, udało się dwóch urzędników policji kryminalnej w celu przeprowadzenia rewizji, ponieważ Gł. był podejrzany o udział w włamaniach. Wchodzących do mieszkania urzędników Gł. ostrzeliwać gęsto, wobec czego musieli się cofnąć. Wezwano oddział policji, która oblegała młodocianego bandytę i ostrzeliwała go w mieszkaniu blisko dwie godziny, poczem obleżony oddał się sam w ręce policji.

Z Strzeleckiego.

W poniedziałek rano spłonęła w **Jaryszowie** posiadłość rolnika Michalskiego. Mimo natychmiastowej pomocy przeniósł się ogień na stodołę sąsiada, która także spłonęła. Pogorzelcy ponoszą wielką szkodę.

*

W czasie przejażdżki łodzią, zginął w zagadkowy sposób znany malarz Paweł Kellermann z Berlina, przebywający tymczasowo w **Strzelcach.** Dochdozenia policyjne wykazały, że K. towarzyszyła tylko jego żona, która po wypadku zginęła bez śladu. Prawdopodobnie Kellermanowa wrzuciła niespodzianie swego męża do wody, który utonął. Policja ściga mężobójczynię.

Z Kozielskiego.

Z powiatu kozielskiego donoszą o dwu pożarach. W **Kłodnicy** zgorzała stodoła rolnika Wąsika, zaś w **Dziergowicach** stodoła posiedziciela Baltazara Daniela. W obu wypadkach zachodzi podpalenie.

Z Raciborskiego.

W pobliżu fabryki lnu w **Babicach** wywrócił się wskutek rozmiękłej drogi z motocyklem 24-letni motocyklista Bioły, który odniósł tylko lekkie obrażenia. Natomiast jego towarzysz, 30-letni rolnik Józef Warzecha pokaleczył się tak ciężko, że zmarł w drodze do szpitala.

*

Od 1 grudnia b. r. zostaną urządzone agencje pocztowe w następujących miejscowościach powiatu raciborskiego: Łęg, Zawada Książęca, Szychowice, Turze, Ruda Kozielska, Stodoły, Renerowska Kolonja, Jankowice, Szymocice, Górki i Babice. W agencjach będą także mównice publiczne. Przesyłki pocztowe będą dostarczane z Raciborza autobusem pocztowym, który zabierać będzie także pasażerów. Autobusy kursować będą dwa razy dziennie.

Z Opolskiego.

Przed 3 tygodniami zaginęła żona posiedziciela Smołki w **Bierdzanach.** W tych dniach znaleziono jej zwłoki w jednym z pobliskich stawów. Przypuszcza się, iż Smołkowa padła ofiarą nieszczęśliwego wypadku.

*

Pod koniec ubiegłego tygodnia rozpatrywał sąd przysięgłych w **Opolu** sprawę głuchoniemego małorolnika Daniela Golesy z Nagodowic (powiatu kluczborskiego), oskarżonego o zabójstwo swej ciotki Gatzmagowej. Oskarżony jest żonaty i ojcem jednego dziecka. Na rozprawie stwierdzono winę jego i sąd skazał mordercę na 4 lata więzienia. Po odsiedzeniu dwu lat reszta kary zostanie odroczona na 5 lat.

*

W rowie przydróżnym w okolicy **Krobusza** znaleziono zwłoki 45-letniego robotnika Przyklęka z Siedlca. Przyczyny śmierci nie stwierdzono.

Z Prudnickiego.

Z okazji kiermaszu w **Przychodzie** przyszło do sprzeczki pomiędzy pewnym starszym mężczyzną a jego dwoma synami. Ojciec zganił synów, co ich rozgniewało do tego stopnia, że postanowili się zemścić. Uzbroili się więc w siekierę i młotek i ruszyli przeciwko ojcu. Zemsta jednak nie udała się, gdyż kilka młodych ludzi rzuciło się na napastników i ich rozbroiło. Gdy synalkowie wrócili do domu, jeden z nich celnym wystrzałem z rewolweru zranił się ciężko w głowę. W stanie beznadziejnym odstawiono go do lecznicy w Fyrlądzie, gdzie wkrótce potem zmarł. Wypadek powyższy świadczy znowu o zdziczeniu młodzieży i braku znajomości czwartego przykazania Boskiego. A może i sami rodzice zawinili, że nie dali swym dzieciom religijnego wychowania.

Z Oleskiego.

Przed kilku dniami wybuchł w stodole wdowy Paprotnej w **Bodzanowicach** pożar, który zniszczył budynek wraz z całem tegorocznem żniwem. W płomieniach zginęły także trzy konie z ogólnej liczby dziesięciu, umieszczonych na noc w stodole przez właściciela cyrku wędrownego, dającego we wsi przedstawienia.

SPORT.

Cou słychać w Wydziale Gier i Dyscypliny?

Zarząd W. G. i D. podaje do wiadomości, że **zdyskwalifikowano dożywotnie** naczelnika sportu **K. S. Jedność, Michałkowice** p. Maksa Jaronia za wprowadzenie władz związkowych w błąd, następnie za ciężki wybryk i obelżywe wyrażenia się przeciw W. G. i D. oraz denuncjonowanie własnego Klubu.

Udzielono warunkowo zezwolenia na rozgrywki o puhar Juvelia, z tem, że o ile Śl. O. Z. P. N. zarządzi ewent. zawody elminacyjne **do przyszłej reorganizacji mistrzostw**, zawody te muszą być bezwarunkowo przerwane.

Wyznaczono opuszczone w tabeli zawody o mistrzostwo **B-ligi** pomiędzy K. S. **Zgoda Bielszowice** i K. S. Silesia Paruszowiec, na dzień 30 listopada b. r. o godzinie 14-tej na boisku K. S. Zgoda w Bielszowicach.

Zawiadamia się kluby, które rozgrywają zawody międzyokręgowe **o mistrzostwo klasy B** w grupie II, że mistrzem Podokręgu IV klasy B **jest Czarni, Chropaczów.**

Na podstawie pisma P. Z. P. N. z dnia 13. X. ukarano gracza Jana Toma z K. S. Beskid Andrychów **dożywotną dyskwalifikacją** za spoliczkowanie sędziego.

Ukarano reprezentacyjnego gracza G. Śląska Lobera z B. B. S. V. Bielsko na przeciąg 3 miesięcy za pogróżki wobec sędziego.

Śląski O. Z. P. N.

podaje do wiadomości, że:

1) Polski Związek Piłki Nożnej podaje do widomości pismem, że wskutek starań Z. Z. zwolnił następujące kluby klasy A od obowiązku uiszczania 1 proc. na rzecz Z. Z. do zawodów, urządzanych w roku 1930: **K. S. „20“ Bogucice, K. S. Iskra Siemianowice, K. S. Pogoń Katowice,** R. K. S. Czechowice, **K. S. Diana Katowice, K. S. 06 Mysłowice,** T. S. Soła Oświęcim, T. S. G. Grażyna Dziedzice, T. S. Koszarowa Żywiec i **K. S. Dąb.**

Dalszym klubom klasy „A“ zwraca się uwagę na § 39 statutu P. Z. P. N-u w sprawie odprowadzenia 1% brutto z zawodów na rzecz Związku Polskich Związków portowych (Z. Z.)

2) Mimo wydania zarządzeń w komunikacie Zarządu — PZPN pismem swem L.: 2215/30 donosi, że o wyjazdach zagranicę w sprawach sportowych — zdarzają się jeszcze wypadki, że Kluby Sportowe zgłaszają się bezpośrednia do Ministerstwa Skarbu, względnie P. U. W. F. i P. W. czyli z ominięciem Z. Z. wzgl. PZPN. z prośbami o udzielenie ulgowych lub bezpłatnych paszportów zagranicznych. Zarząd P. Z. P. N. zawiadamia, iż niezastosowanie się do wydanych zarządzeń nietylko stwarza zbyteczną korespondencję, opóźnienie załatwienia sprawy, ale w przyszłości powodować będzie odmowne załatwienie sprawy przez Urzędy państwowe.

Równocześnie Zarząd P. Z. P. N. wyjaśnia, że bezpłatne paszporty są udzielane tylko drużynom i jednostkom udającym się na zawody międzypaństwowe i międzymiastowe, natomiast na wszelkie inne wyjazdy w sprawch sportowych otrzymać można tylko paszporty ulgowe.

Przy uzyskaniu bezpłatnych paszportów zagranicznych winne Kluby w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia Z. Z. płacić do Kasy Komitetu Olimpijskiego po 10 zł. od osoby na rzecz Funduszu Olimpijskiego, zaś od paszportu ulgowego — po 5 zł. Opłatę należy uskutecznić równocześnie przy piśmie o paszporty.

3) Na wniosek Skarbnika uchwalono skreślić następujące Kluby z listy członków Śląskiego OZPN-u wskutek fuzji wzgl. rozwiązania: **Kolejowy K. S. Chebzie, K. S. Zgoda w Zgodzie, K. S. Naprzód Mikołów i K. S. Haller Kochłowice.**

4) Na wniosek Skarbnika postanowiono zawiesić w czynnościach z powodu niezapłacenia składek członkowskich następujące Kluby: **K. S. 06 Mysłowice, K. S. Diana Katowice, I. K. S. Tarn. Góry, K S. 07 Siemianowice, K. S. Śląsk Siemianowice, K. S. Odra Szarlej, K. S. Słupna, K. S. Brynica Kamień, K. S. Naprzód Załęże, K. S. 22 Mała Dąbrówka, K. S. Naprzód Ruda, K. S. Jedność Michałkowice, K. S. Walka Makoszowy, K. S. Powstaniec Chebzie, K. S. Unja Strzybnica, K. S. Odra Miasteczko, K. S. Pogoń Imielin, K. S. Unja, Kończyce, K. S. St. Bieruń, K. S. Unja Kosztowy, K. S. Wisła Brzezinka, K. S. Unja Powstaniec Bykowina, K. S. Małapanew Kalety, K. S. Sparta W. Piekary, K. S. 09 Mysłowcie, K. S. 27 Orzegów i K. S. Świerklaniec.** Równocześnie i temsamem zabrania się wszystkim innym Klubom rozgrywania zawodów z Klubami zawieszonymi aż do uregulowania zobowiązań finansowych wobec Związku.

Sprawy gospodarcze

Ze światowych rynków zbożowych.

Na amerykańskich giełdach zbożowych nastąpiła ostatnio **silna zniżka cen pszenicy.** Na rynkach europejskich położenie jest w dalszym ciągu niewyraźne. Stosowane w niektórych państwach środki w celu złagodzenia kryzysu rolniczego odnoszą tylko mały skutek. Na rynku szwedzkim ceny pszenicy i żyta krajowego nie uległy zmianie. Na rynku norweskim tendencja utrzymana. Intensywność eksportu rosyjskiego na rynek duński nieco zmalała. Obroty zbożem krajowem i zagranicznem ożywione. Na rynku estońskim notowano pszenicę polską Hfl. 6.95, żyto sowieckie 4.80. W dostawach żyta przeważa Rosja, w pszenicy zaś — Polska. Rynek austrjacki po chwilowem większem ożywieniu zupełnie się uspokoił. Ceny mają tendencję mocną. Większość tranzakcyj dokonywana jest najlepszemi gatunkami. Giełda królewiecka zareagowała na podwyższenie ceł przywozowych na pszenicę i jęczmień dość dużą zwyżkę tych artykułów. Obroty pszenicą duże, wskutek wzmożonego popytu ze strony młynów, które w związku z podwyżką ceł zmuszone są pokrywać swoje zapotrzebowanie pszenicą krajową. Żyto osiągnęło również lekką zwyżkę notowań wskutek zmniejszenia się dowozów, oraz silniejszej tendencji na mąkę żytnią. Ceny owsa kształtują się w dalszym ciągu zniżkowo. Podobną sytuację, jak w Królewcu, można zaobserwować również na giełdzie berlińskiej.

Sytuacja na krajowych rynkach zbożowych zasadniczej zmianie nie uległa. Pomimo zmniejszonych dowozów, ceny nie osiągnęły naogół poprawy. Notują za 100 kg parytet wagon w Warszawie w złotych: żyto 18.50—19, pszenica 26—27, owies jednolity 20.50 do 22.50, jęczmień na kaszę 19—20, jęczmień browarniany 24—25; parytet Poznań: żyto 17.75—18.25, pszenica 23.75 do 24.50, jęczmień przemiałowy 19 do 21.50, jęczmień browarniany 25—27, owies 17—19; loco wagon Lwów: żyto jednolite 18.75—19, zbiorowe 18.25 do 18.50, pszenica dworska 25.50—26, zbiorowa 23.25—23.75, jęczmień przemiałowy 17—17.50, owies 18.50—19; parytet Kraków: żyto dworskie 19 do 20.50, targowe 18.50—19, pszenica dworska czerwona 27.50—28, biała 26.50—27, targowa 25—26.50; loco Łódź: żyto 19.25—17.75, pszenica 27.50 do 28.50, jęczmień przemiałowy 22, jęczmień browarniany 26—27, owies 21—22.

Podwyższenie podatku niezawsze zwiększa dochody państwa.

Od dnia 1 maja 1930 r. podatek od piwa w Niemczech podwyższono o 50 procent, lecz spożycie piwa spadło o 20 procent. To też w licpu b. r. wpłynęło z tego podatku 40.3 milj. RM., gdy w lipcu 1929 r. 39.6 milj. Zwyżka dochodów skarbu wyniosła zaledwie niecałe miljon marek, czyli wynik podwyżki podatku dla skarbu niemieckiego był minimalny.

Z ruchu wydawniczego.

Wiadomości statystyczne.

Wyszedł z druku zeszyt 21 „Wiadomości Statystycznych. Zawiera on w tablicach i wykresach ostatnie dane, dotyczące: **Stanu Gospodarczego Polski** oraz państw zagranicznych. Różne: **Wybory do Sejmu śląskiego r. 1930 Wybory do Sejmu i Senatu r. 1930: Kandydaci i listy.**

Program radjowy.

Wtorek, dnia 18 listopada 1930 r.

Katowice, fala 408,7. 11.40 Przegląd prasy krajowej. — 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10 Komunikat meteorologiczny. — 15.00 Komunikaty gospodarcze. — 15.50 Odczyt rządowy p. t. „Rozwój ruchu zawodowego pracowników umysłowych w Polsce." — 16.15 Posłuchajcie dzieci radja! Ciocia Hela przeczyta Wam opowiastki ciekawe. — 16.30 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Odczyt z Krakowa. — 17.45 Muzyka łotewska z okazji narodowego święta łotewskiego z Warszawy. — 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. — 19.00 Rozmaitości. 19.15 Olga Ręgorowiczowa: „Nasza stolica." — 19.35 Prasowy dziennik radjowy. — 19.50 Opera z Warszawy. Po operze: komunikat meteorologiczny oraz retransmisje ze stacji zagranicznych (do godz. 24.00).

Warszawa, fala 1.395,3. 11.40 Przegląd prasy krajowej. — 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. — 13.10 i 15.00 Komunikaty. — 15.50 Odczyt rządowy. — 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.10 Giełda rolnicza. — 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. — 19.50 Opera. Następnie komunikaty.

Kraków, fala 314,-. 11.40 do 16.15 Transmisje z Warszawy. — 17.15 Odczyt. — 17.45 do 19.50 Transmisje z Warszawy. Następnie komunikaty. — 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

Poznań, fala 336,3. 7.00 Gimnastyka poranna. — 7.15 Wiadomości z całego świata. — 13.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 i 14.15 Komunikaty i giełdy rolnicze. — 15.50 Odczyt rządowy z Warszawy. — 17.45 Koncert z Warszawy. — 19.50 Opera. — 22.45 Sygnał czasu i komunikaty. — 23.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325 — **Gliwice,** fala 253. 13.50 Płyty gramofonowe. — 16.00 Muzyka popularna. — 16.45 Koncert popularny. — 17.40 i 18.10 Odczyty. — 19.00 Koncert organowy. — 19.35 i 20.00 Odczyty — 20.30 Wesoły wieczór.

Berlin, fala 418. 14.00 Płyty gramofonowe. — 15.40 i 16.05 Odczyty. — 16.30 Koncert z Lipska. — 17.50 Maurice Eisenberg na wiolonczeli. — 18.50 Koncert orkiestry. — 20.00 Opera w 3 aktach „Lakme."

Wiedeń, fala 516,3. 12.00 Orkiestra. — 15.20 Płyty gramofonowe. — 19.35 Koncert orkiestry. — 21.00 Występ pianisty. — 21.55 Płyty gramofonowe.

Środa, dnia 19 listopada 1930 r.

Katowice, fala 408,7. 11.40 Przegląd prasy krajowej. — 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10 Komunikat meteorologiczny. — 14.30 „Radjokronika" z Warszawy. — 15.00 Komunikaty gospodarcze z Warszawy. — 15.50 Odczyt ze Lwowa. — 16.15 Program dla najmłodszych i dzieci starszych z Warszawy. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Odczyt: „Płomienny bohater Śląska w Średniowieczu — Jacek Odrowąż z Kamienia." — 17.45 Koncert orkiestry Polskiego Radja w Warszawie. — 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. — 19.00 Rozmaitości. — 19.15 Odczyt: „Komisja Edukacji Narodowej." — 19.35 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. — 20.00 Odczyt z Warszawy. — 20.15 Odczyt z Warszawy. — 20.30 Koncert wieczorny. — 22.15 Koncert z płyt gramofonowych. — 22.50 Komunikat meteorologiczny. — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Kącik prawniczy.

Kiedy oskarżony musi mieć obrońcę?

Istnieją sytuacje, gdy osoby, pociągnięte do odpowiedzialności karnej muszą otrzymać obrońcę z urzędu, gdyż tego wymaga interes prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. W myśl art. 88 kodeksu postępowania karnego „przed wszystkiemi sądami, nawet w toku śledztwa, oskarżony musi mieć obrońcę: a) jeżeli nie skończył lat 18 a nie staje przed sądem dla nieletnich, b) jeżeli jest głuchy lub niemy, c) jeżeli zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności.

Tak przedstawia się kwestja konieczności powołania obrońcy na rozprawie przed sądem 1-szej lub 2-giej instancji merytorycznej. natomiast na rozprawie kasacyjnej przed sądem Najwyższym, wyznaczenie obrońcy z urzędu zależy od uznania prezesa Sądu Najwyższego.

Wliczenie służby wojskowej do wysługi merytalnej.

Czy służba wojskowa, odbyta w czasie pokoju i podczas wojny na froncie przed 18 rokiem życia zostaje funkcjonarjuszowi państwowemu zaliczona do wysługi emerytalnej?

Ze służby wojskowej, pełnionej przed 18 rokiem życia wlicza się do wysługi emerytalnej tylko służbę „na obszarze operacyjnym", więc tylko na obszarze frontowym w czasie. Wynika to z art 38 a ustawy emerytalnej, który stanowi, że do wysługi emerytalnej „nie wlicza się czasu służby, spędzonego przed ukończeniem 18 lat życia", a „wyjątek stanowi służba wojskowa na obszarze operacyjnym".

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Repertuar.

Wtorek, dnia 18 „Przechodzień" o godz. 19.30.
Środa, dnia 19 b. m. „Marta", o godz. 19.30.

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 17 b. m. „Palestrant", Knurów o godz. 19.30.

Środa, dnia 19 b. m. „Wicek i Wacek", Rybnik o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 20 b. m. „Przechodzień", Bielsko o godz. 19.30 .

Rocznica zgonu wielkiego kapłana-obywatela.

Dnia 11 bm. upłynęło 20 lat od cwili zgonu śp. księdza Piotra Wawrzyniaka, świątobliwego kapłana i wielkiego działacza na niwie społeczno-gospodarczej Wielkopolski. Niestrudzonym wysiłkom ks. Wawrzyniaka nasza dzielnica wielkopolska w dużym stopniu zawdzięcza swą niezależność i rozkwit gospodarczy oraz skuteczną obronę religji i języka ojczystego.

Za duszę śp. księdza Wawrzyniaka odbyła się w Poznaniu w kościele św. Marji Magdaleny Msza św. Pamięć tego męża czynu Poznań uczcił podczas uroczystej akademji w dniu 26-go października br.

Wesoły kącik.

Na ulicy.

— Dlaczego rzuciłeś kamieniem na tego chłopca, Wicku.

— On zaczął ze mną, mamo.

— To trzeba było przyjść do mnie.

— A czy mama lepiej trafiłaby?

Żona.

— Kiedy pan poznał i pokochał swą żonę?

— Naodwrót: najpierw pokochałem, a potem dopiero poznałem.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.



Dla rzemieślników i kupców radjowych urządza Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w pierwszych dniach stycznia krótki praktyczny kurs radjowy, zaznajamiający ich z istotnemi zagadnieniami radjotechniki.

Ze względu na popularność kursu mogą być również dopuszczeni do brania udziału w kursie radjoamatorzy. Kurs trwać będzie 15 godzin w 5-ciu seansach po 3 godziny wraz z ćwiczeniami praktycznemi. Opłata za kurs wynosi zł. 15.— płatna z góry. Nauka i pokazy odbywać się będą w sali znajdującej się w centrum miasta Katowic od godziny 18-tej do 21-ej, jeden raz w tygodniu.

Reflektanci powinni zgłaszać się do 31 grudnia w Śląskim Instytucie Rzemieślniczo-Przemysłowym w godzinach urzędowych od 9—13 i od 16—18 w Katowicach przy ul. Słowackiego 19 — III p.

Agitujcie za naszą gazetą!!!